

Zapytania i wolne wnioski mieszkańców.

Z Sesji XIV Sesji rady miejskiej

W dniu 27.10.2015

Przewodniczący Osiedla Nr 5 J. Piec – zaprosił Burmistrza na ul. Sienkiewicza na odcinek drogi, przy którym został wyburzony budynek, na który do dnia dzisiejszego nie został położony pas nawierzchni asfaltowej.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że to zadanie zostało zlecone do wykonania ZDiGK.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Ogrodu nad Białą Okszą S. Nowak – zwrócił się do Komisji Zagospodarowania Przestrzennego o ponowne przeanalizowanie opracowanego projektu stałej organizacji ruchu drogowego na ul. Dąbrowskiego gdzie na odcinku samego tylko ogrodzenia ul. Dąbrowskiego mają być ustawione dwa znaki zakazu zatrzymywania się i postoju B36. Przypomniał, że ogród istnieje od ponad 50 lat a zapis art. 4 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13.12.2013r mówi, że rodzinne ogrody działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej służącymi zaspakajaniu wypoczynkowych i rekreacyjnych i innych potrzeb socjalnych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do ROD oraz działek dających możliwości prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także podniesienie standardów ekologicznych otoczenia, a zapis art. 6 mówi, że organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego tworzą warunki do rozwoju RDO. Zwrócił uwagę, że droga na dotychczasowych zasadach ruchu drogowego funkcjonuje od ponad 50 lat i nikomu to nie przeszkadzało. Natomiast postawienie znaków spowoduje, że zostanie ograniczony dostęp do ROD osobom schorowanym lub niepełnosprawnym.

Wobec powyższego została zaproponowana propozycja ustawienia jednego znaku B36 od strony chodnika od ul. Kochanowskiego do ul. Żółkiewskiego.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że każdy wniosek zmiany organizacji ruchu jest kierowany przez organy jednostek pomocniczych gminy i powinien być rozpatrywany przez Komisję Zagospodarowania Przestrzennego Infrastruktury Komunalnej Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Niemniej w każdym przypadku trzeba znaleźć jakiś kompromis. Zapytał, czy na terenie ogrodów byłaby możliwość wygospodarowania terenu pod urządzenie parkingu. Ponieważ problem parkowania będzie zawsze, bo zawsze będą brane pod uwagę względy bezpieczeństwa. Uważa, że tą kwestię należy dokładnie przeanalizować jeszcze raz na posiedzeniu Komisji Zagospodarowania Przestrzennego wspólnie z przedstawicielami ROD i przedstawicielami osiedla.

Dyrektor ZDiGK K. Chamarowski – dodał, że projekt stałej organizacji ruchu został pozytywnie zaopiniowany przez członków Komisji Zagospodarowania Przestrzennego Infrastruktury Komunalnej Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego jak i przez Policję. Projekt zmiany organizacji ruchu został opracowany na zgłaszaną na sesjach interwencję przez jednego z mieszkańców osiedla w kwestii poprawy bezpieczeństwa. Niemniej jednak z uwagi na zgłoszone jeszcze inne propozycje projekt zostanie przekazany Komisji Zagospodarowania Przestrzennego do ponownego zaopiniowania.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Ogrodu nad Białą Okszą S. Nowak – uważa, że istnieje możliwość wytyczenia terenu pod urządzenie miejsc parkingowych, ale przy ul Kochanowskiego wzdłuż długości betonowego ogrodzenia.

Radny W. Dominik – uważa, że propozycja Burmistrza odnośnie ponownego przeanalizowania problemu jest słuszna. Natomiast źle się stało, że projekt organizacji ruchu, który został przedstawiony komisji dotyczył terenu całego osiedla, dlatego, że większość z tematów zawartych w tym projekcie była mało dyskusyjna. Uważa, że takie sprawy powinny być w przyszłości rozpatrywane oddzielnie na zebraniu mieszkańców lub na posiedzeniu Komisji Zagospodarowania Przestrzennego Infrastruktury Komunalnej Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego by istniała możliwość skonfrontowania opinii mieszkańców osiedla z opinią działkowców, gdyż na pewno obie strony mają rację i uda się wypracować rozwiązanie kompromisowe, które usatysfakcjonuje obie strony. Zwrócił uwagę, że źle się dzieje, że projekty organizacji ruchu są zatwierdzane w postępowaniu, które nie uwzględnia udziału stron postępowania. Uważa, że powinno to być rozpatrywane w formie postępowania administracyjnego, gdzie zgodnie z KPA zainteresowane osoby, których interes prawny mógłby zostać naruszony powinny brać udział i mieć możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie i przedstawienia swych racji. Przyznał, że wyznaczenie miejsc postojowych wzdłuż ul. Kochanowskiego równoległe do osi drogi byłaby też jedną z form tego rozwiązania, gdyż rzeczywiście wówczas obustronny zakaz zatrzymywania się i postoju przy ul. Dąbrowskiego nikomu by nie przeszkadzał.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Ogrodu nad Białą Okszą S. Nowak – dodał, że przez ROD zostało również zaproponowane inne rozwiązanie poprzez zmianę oznakowania pionowego B36 zakaz zatrzymywania się i postoju przy ul. Dąbrowskiego na odcinku ogrodu działkowego od ogrodzenia do ogrodzenia tylko po jednej stronie chodnika.

Mieszkaniec Kłobucka H. Janikowski – przypomniał, że mieszkańcy osiedla na przedłużeniu ul. Dąbrowskiego do ul. Kochanowskiego czekali bardzo długo, a dzisiaj propozycja przedstawiciela ROD spowoduje blokadę tej drogi. Propozycja ustawienia znaku zakazu lub drogi jednokierunkowej mija się z celem, gdyż ta droga

powinna być drożna umożliwiająca swobodny dojazd samochodu dostawczego lub śmieciarki. Przypomniał, że został urządzony parking naprzeciwko ogródków działkowych. Zaproponował, aby przez Zarząd ROD została podjęta uchwała umożliwiająca wjazd kilku samochodów na teren ROD

Przedstawiciel Stowarzyszenia Ogrodu nad Białą Okszą S. Nowak - odpowiedział, że ustawa o rodzinnych ogródkach działkowych zabrania wjazdu na teren ROD.

Radna D. Kasprzyk - dodała, że istniejący problem, mógłby zostać rozwiązany, jeśli zostałaby rozważona możliwość zorganizowania wejścia poprzez zdjęcie dwóch przęseł do ogródków działkowych z istniejącego parkingu

Mieszkaniec Kłobucka Płonka – przyznał, że ten parking powinien być wykorzystany. Natomiast dla osób niepełnosprawnych, którzy nie mogą przyjść na działkę można wyznaczyć miejsce postojowe przy ogrodzeniu. Zapytał czy wszyscy mieszkańcy Kłobucka są jednakowo traktowani, ponieważ uważa, że osoby mieszkające w blokach mają przywileje, gdyż mają pobudowane chodniki, parkingi i mają wykaszane trawniki. Natomiast osoby mieszkające we własnych domach jednorodzinnych na jednym czy drugim osiedlu to wszystko muszą zrobić we własnym zakresie

Członek Zarządu Stowarzyszenia J. Dąbrzyk – w odniesieniu do wypowiedzi pana Płonki zapytał, czy mieszkańcy bloków są faktycznie tacy pazerni, że trzeba im jeszcze postawić dwa znaki zakazu.

Przewodnicząca Rady D. Gosławska – zaproponowała zorganizowanie spotkania w celu rozstrzygnięcia istniejącego problemu w gronie, na którym pewne ustalenia mogą zapaść, bo sesja nie jest władna w rozstrzygnięciu takich problemów.

Członek Zarządu Powiatu K. Nowak – podkreślił, że budowa kanalizacji sanitarnej była największą inwestycją w historii naszego miasta i gminy. Przyznał, że na pewno podczas jej realizacji popełnionych zostało wiele błędów, ponieważ nowe dyrektywy unijne, które weszły w życie nie były wszystkie znane, a utworzona jednostka została powołana z osób debiutujących i jednej osoby doświadczonej, co doprowadziło, że na pewnych etapach dotyczących ogłaszania przetargów popełniono drobne błędy systemowe, które w tym systemie zostały wychwycone, o czym również pan Burmistrz poinformował. Natomiast osobiście znając szczegóły przypomniał, że popełnione błędy były już kilka razy wyjaśniane, były również realizowane zalecenia jednostki monitorującej czy zarządzającej wojewódzkimi funduszami, więc cieszy fakt, że podejmowane są działania, aby zminimalizować tą karę. W odniesieniu do ostatniego artykułu w Gazecie Kłobuckiej poinformował, że nie podpisywał żadnej faktury za niewykonane roboty. Dyspozycja przygotowania pozwu została wydana

w ostatnim dniu jego urzędowania, gdy zostały dostarczone wszystkie materiały by móc w Sądzie wskazać wysokość kwoty potrzebnej do usunięcia wszystkich usterek. Niemniej jednak ma nadzieję, że mimo tych problemów efekt ekologiczny zostanie osiągnięty i że mieszkańcy kiedyś to docenią. Dzisiaj nasuwa się jedno stwierdzenie, że tak wielkie inwestycje o takim potencjale i o taki kosztorysie, i o takiej specyfice powinny być realizowane przez firmy specjalistyczne jak Wodociągi Częstochowski, a nie przez gminy, na które zrzuca się tego typu zadania. Niemniej jednak zdobyte doświadczenie i nawet te błędy, które zostały dzisiaj ujawnione pozwolą w przyszłości na realizację takich inwestycji już bez problemu i bez zbytecznych błędów.

Sołtys z Łobodna B. Ziętał – w imieniu mieszkańców poprosiła o naprawę dróg na terenie Łobodna tj. ul. Nadrzecznej, ul. Sportowej i ul. Słonecznej. Zapytała, na jakim etapie są sprawy związane z przebudową dróg wojewódzkich Nr 491,492. Ponowiła prośbę o odnowienie i zamontowanie tabliczek nazw ulic i zapytała, w jakiej formie powinien zostać złożony wniosek o nadanie nazwy łącznikowi między ul. Nadrzeczną, a ul. Sienkiewicza w Łobodnie.

Burmistrz J. Zakrzewski – w odniesieniu do drogi 491,492 poinformował, że na początku pierwszego kwartału ma być gotowa koncepcja przebudowy tych dróg, więc jeżeli będzie już gotowa na każdym etapie poszczególnych odcinków przebudowy drogi zostaną przeprowadzone konsultacje społeczne. W kwestii znaków nazw ulic odpowiedział, że w miejscach, których znaki zostały zniszczone zostaną odnowione. Natomiast, co do nadania nazwy łącznikowi ulic poinformował, że w tej kwestii musi być złożony pisemny wniosek z jakąś propozycją.

Przewodniczący Osiedla Nr 7 Z. Baran – odczytał odpowiedź, jaką otrzymał do złożonego wniosku w sprawie budowy oświetlenia ulicy Zakrzewskiej w Kłobucku, z której wynika, że w związku z opóźnieniem w zakresie realizacji projektu dokumentacji zadanie może być zrealizowane w roku 2016 i po rozważeniu przez zarząd osiedla propozycji zapewnienia całości środków finansowych ze swojego limitu. Zwrócił uwagę, że pokrycie całej kwoty spowoduje to, że zostanie uniemożliwiona realizacja innych zaplanowanych zadań w przeciągu dwóch kolejnych lat.

Burmistrz J. Zakrzewski – wyjaśnił, że pismo jest z prośbą o przeznaczeniu środków z całego limitu na dofinansowanie inwestycji, a nie całego zadania.

Przewodniczący Osiedla Nr 7 Z. Baran - odpowiedział, że przez radę i zarząd osiedla została podjęta decyzja o przeznaczeniu 25%.

Burmistrz J. Zakrzewski – zaproponował wyjaśnienie tej kwestii na zebraniu osiedlowym.

Przewodniczący Osiedla Nr 7 Z. Baran – zaznaczył, że na osiedlu zostały zaplanowane cztery poważne zadania nie licząc budowy chodnika przy ul. Korczaka w Kłobucku.

Burmistrz J. Zakrzewski – zwrócił uwagę, że na tym osiedlu w przyszłym roku zostały przewidziane, poważne zadania w zakresie poprawy oświetlenia, więc jaka decyzja jaka zostanie podjęta zostanie uszanowana niemniej jednak dobrze byłoby, aby środki osiedlowe wspomogły realizację tych zadań.

Pkt. 7.

Interpretacje i zapytania radnych.

Z Sesji XIV Sesji rady miejskiej

W dniu 27.10.2015

Radny A. Tokarz – w imieniu mieszkańców poprosił o ustawienie ławki na przystanku autobusowym przy ul.11 Listopada przy pawilonie Media Eexpert.

- poinformował o nielegalnie prowadzonym handlu na parkingu przy skrzyżowaniu ul.11 Listopada i 9 Maja. Gmina mogłaby pozyskiwać środki z tego tytułu.
- zgłosił awarię oświetlenia na ul. Wyszyńskiego od skrzyżowania z ul. Długosza aż do Przedszkola. Nie świecą się lampy. Podziękował kierownikowi Wydziału GPN za załatwienie sprawy mieszkańca.
- zwrócono się do niego pisemnie, aby zapytał Burmistrza, dlaczego żaden z pracowników Gminy z okazji Dnia Samorządowca nie otrzymał nagrody ani podwyżki dla najniżej zarabiających. Pracownicy czują się dyskryminowani, ponieważ w podobnej sytuacji, tj. z okazji Dnia Edukacji wszyscy pracownicy otrzymali wysokie nagrody, co zostało zaakceptowane przez Burmistrza. Nie krytykuje w tym momencie zasadności nagród w ZEAOS, ale sygnalizuje, że niektórzy pracownicy samorządowi czują się skrzywdzeni i oczekują równego traktowania. W rozmowie z Dyrektorem ZEAOS otrzymał wyjaśnienie, że nagrody należały się z mocy ustawy. Poprosił o stanowisko w sprawie nagród i podwyżek dla innych pracowników samorządowych.
- poprosił o odpowiedź na pytanie, dlaczego Burmistrz wyraził zgodę na finansowanie utworzonego w ZEAOS nowego stanowiska pracy tj. głównego specjalisty ds. oświaty. Mówił Pan w mediach o oszczędnościach w oświacie, a tu oszczędności nie widać. Uważa, że osoba, która powróciła do ZEAOS na stanowisko inspektora ds. oświaty nie powinna być awansowana po 2 miesiącach, nie powinno być w ogóle tworzone stanowisko pracy dla tej osoby. To się nie wpisuje w dążenia do oszczędności w oświacie. Chciałby wiedzieć, jak to skutkowało finansowo, przecież Burmistrz wyraził na to zgodę i jest na to odpowiednie zarządzenie, a ponadto Burmistrz musiał pisemnie akceptować zmianę wynagrodzenia. Po analizie zakresu czynności i obowiązków inspektora

ds. oświaty i po analizie czynności i obowiązków głównego specjalisty ds. oświaty widzi, że to są te same czynności. Uważa, że ta osoba, która powróciła do ZEAOS po urlopie bezpłatnym winna była trafić i funkcjonować na stanowisku inspektora ds. oświaty.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że jeśli ZDiGK będzie posiadał wolne środki finansowe ławka na przystanku autobusowym przy ul.11 Listopada zostanie zakupiona. W odniesieniu do nielegalnie prowadzonego handlu na parking, uważa, że w tym miejscu trzeba postawić znak zakazujący prowadzenie handlu, ponieważ jest to przede wszystkim parking, a nie miejsce targowe. Odnośnie decyzji, odpowiedział, że są one oczywiście konsultowane. Jeżeli chodzi o ZEAOS, decyzje podejmuje Dyrektor, a Burmistrz je akceptuje, bądź nie akceptuje.

Jeżeli chodzi o oszczędności w oświacie, to radni otrzymają prowizorium budżetowe, w którym można doszukać się tych pieniędzy, które zostały zaoszczędzone w oświacie dzięki tym działaniom. Natomiast podejmowanie decyzji personalnych jest w kompetencji Burmistrza i poprosił, aby to uszanować. Decyzja, która została podjęta o stworzeniu stanowiska głównego specjalisty była podyktowana reorganizacją w arkuszach organizacyjnych. Rozumie, że komisja kontroluje w tej chwili ZEAOS i powinna się tego doszukać, jakie oszczędności i z jakiego tytułu powstały. Stąd decyzja o powołaniu osoby, która będzie się ściśle zajmowała arkuszami organizacyjnymi, bo się po prostu na tym zna. Jeżeli radny życzy sobie wyjaśnienia pisemnego, może to wyjaśnić.

Radny A. Tokarz – poprosił, aby Burmistrz nie ingerował w pracę czy ustalenia Komisji Rewizyjnej, bo zadał pytania i jedynie oczekiwał odpowiedzi. Ma prawo pytać, bo to jest wydatek dla budżetu gminy.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że każdy ma prawo się wypowiadać, tak jak uważa, tylko, że skutek finansowy, a ewentualne efekty tego skutku, to są dwie różne rzeczy, więc należy to rozważyć w dwóch kategoriach. Czy warto było to stanowisko stworzyć żeby oszczędności na oświacie sięgnęły 1.000.000,00 zł. Zwiększenie uposażenia na tym stanowisku jest stosunkowo niewielkie do zadań i efektów tej pracy. Jego decyzje są podyktowane interesem gminy. Wobec powyższego należy oceniać, jakie skutki i korzyści są z tego tytułu dla gminy, a nie tylko te koszty minimalne. Zazaczył, że jest wiele stanowisk, które zostały stworzone i radny tego nie kwestionował, a te stanowiska według niego też nie do końca wpływają na dobrą kondycję gminy. W odniesieniu do nagród odpowiedział, że dla niego wszyscy pracownicy są jednakowi, nie ma ani lepszych ani gorszych. Od wszystkich jednakowo wymaga i wszystkich tak samo docenia jako pracowników samorządowych. Więc słowo niektórzy go nie przekonuje. Uważa, że jeśli jest Dzień Samorządowca to wszystkich powinno się potraktować jednakowo, lub nie dawać w ogóle nagród nikomu. Nagrody nie należą się z uwagi na święto, ale

z uwagi na osiągnięcia w swojej pracy, poprzez lepszego zaangażowanie niż wymaga od niego umowa o pracę i zakres czynności.

Radny A. Tokarz – zacytował wprost z posiadanego pisma, „...że niektórzy pracownicy samorządowi czują się skrzywdzeni i oczekują równego traktowania”. Wyjaśnił, że nie mówił jak twierdzi burmistrz, że wszyscy pracownicy czują się skrzywdzeni. Natomiast, czy arkusz kalkulacyjny mieścił się w zakresie czynności i obowiązków inspektora ds. oświaty?. Zapewne tak. Powiedział, aby burmistrz nie sugerował, że zgodził się na utworzenie nowego etatu głównego specjalisty ds. oświaty po to, aby czynności, wykonywane przez inspektora (niżej opłacanego) obecnie wykonywane były przez głównego specjalistę ds. oświaty. Natomiast arkusz organizacyjny wchodził w zakres obowiązków i czynności zwykłych inspektorów ds. oświaty.

Radny T. Wałęga –zapytał, jaki jest pomysł na posprzątanie plakatów wyborczych przed 1 listopada; czy będzie to realizował Zarząd Dróg i Gospodarki Komunalnej czy też komitety wyborcze. Przypomniał, że Komitety wyborcze na posprzątanie mają 30 dni. Jest to dość odległy termin i jeżeli przyjdą opady, to te pozostałości po plakatach wyborczych będą wyglądały fatalnie. W odniesieniu do złożonej interpelacji na jednej z poprzednich sesji, zapytał, co dzieje się w kwestii aktywizacji terenów po prawej stronie drogi krajowej w kierunku Częstochowy. Z tego, co pamięta, Burmistrz mówił, że przedsiębiorcy mieli wystąpić do Rady, więc skoro nie widział żadnego pisma, więc sądzi, że nie wystąpili. Ponadto zgłosił awarię lamp na ul. Bohaterów Bitwy pod Mokrą i w Rynku Jana Pawła II. Podziękował wszystkim radnym i Burmistrzowi za udział w zbiórce na zakup koszulek dla dzieci ze Znicza Kłobuck. W przerwie w sesji poprosił radnych uczestniczących w zbiórce o przystąpienie do pamiątkowej fotografii.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że dobrze byłoby, gdyby członkowie partii zadbali o to, aby ich przedstawiciele posprzątali po wyborach, bo gmina nie ma takiego obowiązku. Ze strony gminy jest ukłon w stronę komitetów wyborczych, że nie są obciążani opłatami za korzystanie ze słupów itd. Przyznał, że obowiązek sprzątnięcia wszystkich plakatów wyborczych należy do komitetów wyborczych. Jeśli gmina to sprzątnie, to poniesie z tego tytułu koszty. Dlatego też Dyrektor ZDiGK będzie apelował do komitetów, aby jak najszybciej plakaty zostały usunięte z naszych ulic. W odniesieniu do zagospodarowania terenu po prawej stronie naprzeciw POLO MARKETU, o którym mówił na ostatniej sesji poinformował, że wniosek, który został podpisany przez przedstawicieli czterech firm z załączonym planem inwestycyjnym, a mianowicie z powierzchnią zabudowy, magazynów, hal produkcyjnych itd. i ewentualną ilością zatrudnionych osób wpłynął do Zarządu Dróg z uwagi, że dotyczy przebudowy wyjazdu na drogę krajową. Jeden z właścicieli sąsiadujących z drogą wyjazdową otrzymał od nas warunki zabudowy, że musi przebudować ten wyjazd na drogę krajową. Wniosek dotyczył przejęcia ciężaru przebudowy przez gminę. W tej kwestii rozmawiał z przedstawicielami tych firm, szczególnie z jednym, który reprezentuje ich wspólne interesy. Wniosek został źle

sformułowany, stąd Dyrektor Zarządu Dróg odpisał, że nie ma środków. Jeśli się zgodzimy, to musimy zrobić projekt przebudowy. Aby inwestorom uzbroić ten teren w komunikacyjny węzeł wyjazdu na DK 43, to gmina z tego tytułu będzie musiała ponieść koszty. Przede wszystkim trzeba będzie to zaprojektować. Jest to proces dość żmudny, bo Zarząd Dróg Krajowych niechętnie wydaje takie zgody, ale taki projekt trzeba będzie zlecić i ewentualnie wykonać, ale pod warunkiem, że do tych inwestycji, które są na tych wnioskach faktycznie dojdzie. Właściciele tych posesji chcą zrobić jedną drogę wspólną wewnętrzną, a po stronie gminy byłby ewentualnie sam wyjazd i organizacja wyjazdu na DK43, czyli przebudowanie tego skrzyżowania. Tutaj czeka nas dość długa droga, jeżeli chodzi o DK43 i zgodę na ten węzeł. Ale to by spowodowało, że cały ten teren byłby skomunikowany, co jest podstawą. Właściciele nie żądają od nas uzbrojenia terenu w wodę, kanalizację ani energię elektryczną, bo jak zadeklarowali, jest to po ich stronie. Ta produkcja nie wymaga dużej ilości wody, więc będą się posiłkować studniami, może w przyszłości kiedyś tam dotrze wodociąg. Na tym etapie nie ma potrzeby budowy kanalizacji ani wodociągu, a jeżeli chodzi o energię to nie ma problemu, bo takie ilości energii TAURON dostarczy. Koszt takiej przebudowy szacowany jest na ok. 300 tys. zł. Uważa, że poniesienie przez gminę takiego wydatku, który daje perspektywę dość sporej ilości miejsc pracy i jednocześnie rozbudowy firm, z czasem z tego tytułu wpłyną do nas podatki z budowli i budynków z działalności gospodarczej, to z czasem się zamortyzuje. Inwestycja ta się zwróci. Jeszcze przed świętami odbędzie się spotkanie, na którym zapadną pewne ustalenia i podjęte zostaną wspólne stanowiska. Dopiero potem te stanowiska przekazane zostaną na Komisję Zagospodarowania Przestrzennego, Infrastruktury Komunalnej Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego oraz Komisję Budżetu, Finansów, Handlu, Usług i Ochrony Środowiska, gdzie szerzej i ze szczegółami będzie to omawiane. Będzie to rozważane przy projekcie budżetu celem zabezpieczenia środków na 2016r.

Radny W. Dominik – poruszył następujące sprawy.

- poinformował o pewnych nieścisłościach pomiędzy kwotą zapisaną w sprawozdaniu z wykonania budżetu, a uzyskana informacją jaką otrzymał z MOK odnośnie finansowania DNI KŁOBUCKA. Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu został zapisany koszt imprezy 80.000,00 zł, a z informacji którą otrzymał z MOK wynika że te koszty wynosiły 108.645,92 zł, różnica stanowi 28.645,92 zł.
- w nawiązaniu do wyrażenia zgody na budowę zjazdów indywidualnych przez właścicieli nieruchomości na Osiedlu Smugi II. Zwrócił uwagę, że pojawiło się tu niefortunne słowo pt. zgoda na remont zjazdu. Uważa, że nie można mówić o remoncie, kiedy mamy pozwolenie na budowę. Jeżeli zakładamy, że zjazdy zostały wykonane (choć zostały wykonane na pewno niezgodnie z projektem), to słowa „remont” używa się wyłącznie do obiektów oddanych do użytkowania w całości. Natomiast w tym przypadku możemy mówić ewentualnie o doprowadzeniu zjazdów do stanu zgodnego z projektem, gdyż trudno jest remontować obiekt, który jest w budowie, a odbiór był częściowy.

- w nawiązaniu do kampanii wyborczej zapytał Kierownika Wydziału GPN, czy w oparciu o ustawę krajobrazową rada może podjąć stosowną uchwałę, która by porządkowała sprawy związane z wieszaniem reklam, plakatów wyborczych na okoliczność wyborów. Czy można by rozważyć ewentualnie uporządkowanie tego w formie jakiś wyznaczonych miejsc, może odpłatnych dla kandydatów.

Burmistrz J. Zakrzewski – wyjaśnił, że kwota 80.000,00 zł była zapisana w budżecie, która nie była zmieniana. Różnica zapewne powstała w zależności od tego jak były zaksięgowane wpłaty sponsorów, bo sponsorzy przekazywali środki finansowe, częściowo na MOK, a częściowo na gminę i w zależności od tego, na które konta środki wpływały tam były księgowane. Poinformował, że ta kwestia zostanie wyjaśniona z P. Skarbnik.

Kierownik IR W. Solska – wyjaśniła, że zjazdy zostały wykonane w trochę innym zakresie niż to było w dokumentacji. Natomiast w tej dokumentacji zostały naniesione zmiany sposobu wykonania zjazdów. Zaznaczyła, że istnieje taka możliwość, że na część inwestycji może być wydana decyzja na użytkowanie. Taka decyzja na użytkowanie została wydana. Jest to już stan zastany i w tej chwili prawidłowo można remontować.

Kierownik GPN A. Jagielska –przypomniała, że na ostatniej sesji informowała radnych, że ustawa krajobrazowa daje możliwość radzie podjęcia uchwały dot. lokalizacji reklam, wprowadzania obszarów, w których się lokalizacji takich reklam zakazuje. Niemniej jednak będzie przedstawiona propozycja podjęcia uchwały określającej zasady lokalizacji reklam i zakazu umieszczania tych reklam na obiektach.

Radny W. Dominik – rozumie, że w tej sytuacji remont mieszkańcy wykonując za własne pieniądze aby nie mogli mieć roszczeń do gminy. Natomiast brzmi to niefortunnie, bo w momencie, kiedy oddano do użytkowania obiekt, zezwalamy mieszkańcom na jego remont. Ponadto ma jeszcze interpelację pisemną, którą złożył w sekretariacie.

Kierownik IR W. Solska – dodała, że jest to tylko zmiana nawierzchni. Jest to po prostu remont. Tak było ujęte to w specyfikacji, w całym zamówieniu i zostały tylko naniesione odpowiednie zmiany i jest decyzja na użytkowanie.

Wiceprzewodniczący J. Batóg – z posiadanych informacji wie, że do gminy trafiło pismo od projektanta projektującego ul. Łąkową, że są problemy z uzgodnieniem z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Prawdopodobnie tam czeka się na to, aż będzie zrobiony projekt albo koncepcja przebudowy drogi wojewódzkiej Nr 492. Jak mu wiadomo, Burmistrz mówił o koncepcji tej drogi do 31 marca, co bardzo całą realizację zadania przesuwa w czasie. W budżecie już drugi rok są zarezerwowane

środki na dokumentację, nasz projekt jest gotowy. Nie wyobraża sobie, żeby czekać na uzgodnienia z ZDW, aż się zrobi projekt drogi wojewódzkiej. Poprosił Burmistrza o zorganizowanie spotkania z Dyrektorem ZDW z udziałem projektantów projektujących tą drogę wojewódzką, jak również przedstawicieli pracowni, która wykonuje nasz projekt. Uważa, że jest to proste uzgodnienie i powinna na spotkaniu zapaść decyzja i opinia. W innym wypadku minie kolejny rok i nie będzie projekt gotowy, a jest koniec roku i dobrze byłoby, aby środki na dokumentację zostały wydatkowane za robotę, którą projektanci już zrobili. Wnioskuje, aby w przyszłym roku doprowadzić do czyszczenia rzeki Białą Oksza od ul. Zamkowej, co najmniej do Łobodna. Na Zagórze są pewne domy położone blisko koryta rzeki, choćby na wysokości ul. Poprzecznej, oprócz tego również Biblioteka i Przedszkole znajdujące się na wysokości skarpy i rzeki. Jak nie będzie odpływu wody, bo rzeka jest zarośnięta i praktycznie nie widać nurtu, gdy przyjdą większe wody to może zalewać mieszkańców mieszkających nad rzeką oraz Przedszkole. Poprosił, aby w miarę możliwości doprowadzić do wyczyszczenia koryta rzeki. Powrócił do tematu z poprzedniej sesji dot. likwidacji linii napowietrznej kablowej w ul. 11 Listopada. Policzył ile obiektów jest podłączonych z tej linii – 3 Wspólnoty (Nr 7, Nr 9, Nr 11), 4 budynki handlowe (sklep obuwniczy, Eskapada, pawilon komputerowy, kiosk odzieżowy) i po drugiej stronie Media Ekspert i 2 budynki prywatne (Nr 12 i 20) , czyli nie jest to tak duża ilość obiektów, żeby nie można uzgodnić . Poprosił, aby doprowadzić do spotkania żeby zapadły uzgodnienia w celu poprowadzenia linii kablowej pod ziemią do zasilania słupów oświetleniowych i zasilania budynków. Poprosił o uzupełnienie nasadzeń drzew nad rzeką na odcinku od garbatego mostku do ul. Zamkowej. Przez lata topole były wycinane, były nowe nasadzenia, ale nie do końca udało się je utrzymać, część z nich uschła. Poprosił, aby w miarę jak przyjdzie czas do nasadzeń, żeby je uzupełnić, ponieważ są to zielone płuca Kłobucka, gdzie mieszkańcy spacerują.

Burmistrz J. Zakrzewski – odpowiedział, że takie spotkanie odnośnie ul. Łąkowej zostanie zorganizowane z Dyrektorem Drożdżyńską, która jest koordynatorem tych prac, ma w tym zakresie największą wiedzę i w zasadzie współpracuje z projektantami. Poprosi, aby Pani Drożdżyńska wzięła udział w takim spotkaniu.

Radna B. Błaszczkowska – odnośnie utrzymania czystości głównie na terenie miasta. Uważa, że trzeba znaleźć jakieś wyjście w stosunku do niektórych mieszkańców, którzy nie sprzątają przed swoimi posesjami, których by można zobowiązać jakimś apelem ogólnym, że taki obowiązek na nich ciąży. Zwróciła uwagę, że również w centrum miasta na nieużytkach znajdują się śmieci, dużo chwastów, szkła. W imieniu mieszkańców ul. Szkolnej poprosiła o zwrócenie się do właścicieli działek dokonanie wycinki drzew tj. brzozy, czeremchy, które wywołują uczulenia.

Burmistrz J. Zakrzewski –w odniesieniu do porządku, odpowiedział, że Dyrektor ZDiGK zwróci się do właścicieli tych posesji o zachowanie czystości i porządku. Odnośnie wycinki drzew z prywatnych posesji, odpowiedział, że tych właścicieli można tylko poprosić o uporządkowanie tego terenu.

Radny Z. Beltowski – poprosił Burmistrza o zlecenie Dyrektorowi ZDiGK wyrównanie polnych dróg w Białej, które są bardzo rozjeżdżone.

Dyrektor ZDiGK K. Chamarowski – wyjaśnił, że gdzie pracuje równiarka, walec czy inne sprzęty, te wszystkie prace są tak organizowane, żeby były jak najmniejsze przejazdy. Będzie mu naprawdę ciężko zrobić w Białej ul. Polną i ul. Studzienną. Zaznaczył, że wszystkie prace wykonywane przez ZDiGK robione są po kolei i tak naprawdę ciężko powiedzieć, kiedy te drogi zostaną wyrównane i czy zostaną jeszcze wyrównane w tym roku.

Radny A. Sękiewicz – podziękował, że wyczyszczenie rzeki Okszy, której większość oczyszczonego odcinka jest na terenie Osiedla Nr 4.

W związku z prowadzoną procedurą odbioru przebudowy ul. Długosza poinformował, że na łuku ul. Długosza ze skrzyżowaniem z ul. Armii Krajowej są pewne nierówności, poprosił o ich poprawienie. Zapytał, czy są kompetentne osoby, które podejmują decyzję o wyborze takiego projektu drogi (ma na myśli podbudowę cementowo - asfaltową) i czy sprawdziły czy taka przebudowa gdziekolwiek była już taka robiona i jak ona się sprawdza. Zapytał, jaką kwotę otrzymał Inspektor Nadzoru.

Burmistrz J. Zakrzewski – w kwestii czyszczenia rzeki. Odpowiedział, że jeżeli Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych nie będzie nam robił problemów z tego tytułu, co gmina robi i może być z tym kłopot. Może być tak, że po prostu te prace będą wstrzymane, bo nie będziemy ich mogli wykonywać z przyczyn formalnych.

Kierownik IR W. Solska – jw. odniesieniu do nierówności na skrzyżowaniu ul. Długosza i ul. Armii Krajowej odpowiedziała, że odbiór końcowy był wyznaczony w tamtym tygodniu w środę i zostały te prace odbiorowe przerwane, ponieważ były właśnie uwagi do jakości wykonania. W dniu dzisiejszym na godz. 14:00 zwołane zostało spotkanie w kwestii dalszego odbioru i te nierówności zostaną sprawdzone jak zostały naprawione. Zastrzegła, że normy polskie dopuszczają pewne odchylenia. Nie może z tym walczyć, ani też zmusić Wykonawcę, ani Inspektora, żeby egzekwował 100% liniowości podłużnej czy poprzecznej drogi, ponieważ normy polskie dopuszczają pewne odchyłki i takie miejscowe leciutkie do 4 mm zastoiny wody mogą się zdarzać, bo te odchyłki są nawet do 9 mm dopuszczalne. W związku z tym nie ma jak gdyby argumentów żeby to wyegzekwować. Jeden wykonawca jest może bardziej doświadczony i ładniej położy tą ostatnią warstwę ścieralną, albo są też okoliczności, gdzie jest duży stopień trudności, bo faktycznie

tam na skrzyżowaniu ul. Długosza z ul. Armii Krajowej to jest bardzo rozległe skrzyżowanie, jest duży spadek powierzchni terenu i położenie ładnie tej warstwy ścieralnej bez łączenia jest rzeczą bardzo trudną. Jeżeli chodzi o inspektora nadzoru, to jest 2 inspektorów nadzoru. W postępowaniu została wybrana oferta M – INSTAL inż. P. Mękowski, Blachownia z łączną ceną brutto wynoszącą 19.188,00 zł, w tym:

- 1) nadzorowanie przebudowy ul. J. Długosza w Kłobucku – etap I, z ceną brutto wynoszącą 9.594,00 zł,
- 2) nadzorowanie przebudowy sieci wodociągowej w ul. J. Długosza na odcinku od ul. Jasnej do ul. Wyszyńskiego w Kłobucku wraz z przebudową, wymianą i przepięciem przyłączy wodociągowych, z ceną brutto wynoszącą 9.594,00 zł.

Burmistrz J. Zakrzewski – w odpowiedzi na pytanie Radnego T. Wałęgi na ostatniej sesji czy będą robione badania tej drogi. Odpowiedział, że badania warstw powierzchniowych zostały zrobione, wyniki są pozytywne.

Kierownik IR W. Solska – w uzupełnieniu poinformowała, że w tej technologii były wykonywane w naszej okolicy podobne nawierzchnie drogowe.

Decyzje, co do nawierzchni były podjęte jeszcze w poprzedniej kadencji i też było to opiniowane przez Zespół ds. projektowych. Większość głosów była za przyjęciem tej technologii i później Burmistrz zaakceptował tą technologię. Z tego, co się dowiadywano, takie technologie były stosowane w Częstochowie i sprawują się dobrze.

Radny J. Soluch – poinformował, że na Borowiance też była położona taka warstwa cementowo – asfaltowa, gdy po sfrezowaniu okazało się, że podłoże jest zbyt cienkie. Wtedy już w trakcie remontu zastosowano podłoże cementowo – asfaltowe celem wzmocnienia całego podłoża. Stwierdził, że istotną sprawą jest budowa dróg asfaltowych, ale według niego jest jeszcze bardziej istotne remontowanie tego, co mamy, żeby drogi nie rozpadły się do reszty. Od lat o to wnioskuje, żeby dokonywano smołowania pęknięć i rozszczelnień dróg asfaltowych. Do końca roku jeszcze nie raz będzie ładna pogoda, w związku z czym poprosił Burmistrza o podjęcie takich działań. Nie jest to duży koszt, a zabezpieczamy drogi przed mrozami. Poprosił radnych o rozważenie, bo na pewno dla każdego radnego wszystkie sprawy są ważne, ale niektóre sprawy, które tu były poruszane, to są tak indywidualne i dotyczą bezpośrednio danego radnego z daną komórką w Urzędzie, że nie ma potrzeby omawiać tego na sesji.

Burmistrz J. Zakrzewski – uważa, że wniosek Radnego jest słuszny, o asfalt trzeba zadbać. Jednak Dyrektor ZDiGK będzie potrzebował na to środki, musi mieć materiał. Tam gdzie jest konieczność i gdzie istnieje ewidentna możliwość zniszczenia tej drogi przez okres zimowy, to będzie to robione.

Radny M. Wojtysek – powrócił do przebudowy dróg wojewódzkich Nr 491 i Nr 492 . Wiadomo, że podpisana została niedawno umowa odnośnie przebudowy tych dróg. Zapytał na jakim etapie właściciele działek, które są usytuowane przy tych drogach wojewódzkich, powinni zgłaszać wnioski odnośnie projektów wjazdów na swoje posesje. Czy to już jest ten moment, czy dopiero w późniejszym etapie.

Zapytał, kiedy ewentualnie jest możliwa realizacja tej inwestycji, jakiś przybliżony okres. Kolejne pytanie skierował do Dyrektora ZEAOS. Pracownicy obsługi szkół i przedszkoli proszą o wyrównanie im płacy zasadniczej do najniższej krajowej. Zapytał czy obowiązują jakieś zasady wynagradzania pracowników, tych najniżej położonych w szczeblu organizacyjnym (obsługi, sprzątaczkę, pomoc nauczycieli, opiekunów dziecięcych). Z informacji, jakie posiada wynika, że osoby, które pracują od 20 czy 30 lat nadal mają minimalne wynagrodzenie za pracę. Jest to kwota 1.750,00 zł brutto. Od lat stosowany jest proceder, który polega na tym, że pensja zasadnicza jest specjalnie obniżana po to, aby z wysługą lat stanowiła kwotę minimalnego wynagrodzenia. Uważa, iż należałoby się zastanowić jak tą sprawę rozwiązać.

Burmistrz J. Zakrzewski – jeżeli chodzi o przebudowę dróg wojewódzkich, to jest kwestia harmonogramu realizacji tego zadania. Harmonogram jest następujący:

-do końca 2016 roku projektant ma w umowie zawartą klauzulę wykonalności projektu z pozwoleniem na budowę do połowy 2017 roku jest ogłoszony konkurs na te zadania, czyli będzie Województwo aplikowało do tego konkursu. W tym czasie ma być ten konkurs rozstrzygnięty, czyli realne ogłoszenie przetargu na wykonanie jest w II połowie 2017 roku, jeżeli w konkursie te środki zostaną przydzielone,-2018 rok ewentualna realizacja. Jest to scenariusz, który się może zrealizować, ale nie musi. Na dzisiaj nic nie wskazuje na to, że się nie zrealizuje. Kluczem sukcesu będzie, przede wszystkim wywiązanie się z terminu projektantów. Jak również brak protestów czy przeciwwskazań do realizacji na etapie projektowania. To jest istotne. Nawiązując do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego J. Batóga, z jednej strony jest to denerwujące, bo projektujemy ul. Łąkową i nie możemy skończyć tego projektu, zresztą projektant też się denerwuje, bo powinno się go uzgodnić. Jednakże z drugiej strony patrząc, jeżeli robimy przebudowę dróg 491 i 492, to te wszystkie drogi powinny być uzgodnione na etapie projektowania, żeby one były spójne pod względem pochyłów, wjazdów, ewentualnie odprowadzenia wody. Dlatego z tej strony trzeba na to spojrzeć. Lepiej coś zaprojektować w całości mimo, że to nie są drogi wojewódzkie, tylko nasze drogi czy powiatowe, żeby to była spójność koncepcji z projektem. Tak samo te wloty do innych ulic będą przeprojektowywane (w Kamyku, Białej, Łobodnie, Kłobucku). Otrzymał wnioski pracowników obsługi szkół i przedszkoli o wyrównanie płacy zasadniczej do najniższej krajowej. Radny ma rację, że sytuacja jest taka, że pracownik zarabia tyle samo z wieloletnim stażem co pracownik, który został dopiero przyjęty albo od paru lat jest pracownikiem placówek oświatowych. Jest to niesprawiedliwe. W minimalną płacę jest wliczona wysługa lat. Uważa, że płace powinny być minimalne, a to co ktoś wypracował

przez lata, to powinno być dodatkiem do pensji. Wspólnie z Dyrektorem ZEAOS zastanowi się, jak ten problem rozwiązać.

Dyrektor ZREAOS J. Krakowian – w sprawie podwyżki tych wynagrodzeń wpłynęły pisma z 2 szkół: Gimnazjum w Kłobucku i ZSP w Łobodnie. Tak naprawdę dla tych pracowników, pracodawcą jest dyrektor szkoły czy przedszkola. Konieczne jest spotkanie z dyrektorami w najbliższym czasie i ten problem wspólnie rozwiązać. Faktycznie dzieje się tak, że przychodzą nowi pracownicy, którzy mają wynagrodzenie zasadnicze większe, niż ci którzy pracują 20 albo 30 lat. Jest to faktycznie pewna forma niesprawiedliwości społecznej. Problem trzeba będzie przedyskutować z dyrektorami i w jakiś sposób rozwiązać. Faktem jest, że te osoby zarabiają bardzo mało, ale jest to jedyna grupa, która w ostatnich latach dostawała jakieś podwyżki. Te podwyżki były w granicach 5% co roku. Zostaną podjęte pewne działania w tym zakresie.

Burmistrz J. Zakrzewski – jeśli chodzi o zjazdy, to w zasadzie już można te wnioski składać o organizację zjazdów z prywatnych posesji. Dobrze byłoby, aby wszyscy właściciele zjazdów sprawdzili sobie, że jego zjazd z posesji jest zalegalizowany i naniesiony na mapę do celów projektowych i uzgodniony z Zarządem Dróg.

Radny J. Soluch – pisał pisma do Zarządu Dróg Wojewódzkich i Kamyk już był tym zainteresowany. Można sprawdzać na naszych mapach czy są zaznaczone zjazdy. Natomiast procedura o zalegalizowanie zjazdów jest dosyć długa, opłaty są wysokie, musi być projekt i wykonanie we własnym zakresie. Jeśli ktoś rzeczywiście będzie chciał ten zjazd, to musi złożyć wniosek w Zarządzie Dróg Wojewódzkich o wybudowanie zjazdu i od tego trzeba zacząć.

Radna D. Kasprzyk – zapytała o możliwość przesunięcia w harmonogramie robót Zarządu Dróg i Gospodarki Komunalnej innych prac i wygospodarowanie czasu na wyremontowanie ul. Cielebana ze względu na zbliżające się Święto Zmarłych. Już w tej chwili ruch pojazdów jest bardzo natężony.

Dyrektor ZDiGK K. Chamarowski – wyjaśnił, że w dniach 22 i 23.10.br. została zakończona naprawa tej drogi. Na tą okoliczność otrzymano z Powiatu dwie przyczepy frezu.

Radny J. Kulej - ponownie zapytał o przedłużenie ul. Sienkiewicza. Konkretnie chodzi o wykup działek, ponieważ zmieniła się obecnie sytuacja, że właścicielka wyraża zgodę na sprzedaż działek, więc poprosił, aby się tym zająć. Poprosił Burmistrza o poparcie wniosku, jaki złożył do budżetu na 2016r.

Kierownik GPN A. Jagielska – sprostowała, że w tej sytuacji nie chodziło o brak zgody właścicielki na wykup tej nieruchomości, tylko warunki finansowe dokonania

zamiany nieruchomości, która jest przewidziana pod połączenie tych dwóch ulic, nie zostały zaakceptowane przez tą właścicielkę. W tej chwili otrzymano informację od tej osoby, że owszem nie kwestionuje możliwości realizacji tego połączenia drogowego, natomiast już nie jest zainteresowana zbyciem gminie całej nieruchomości, a tylko części tej nieruchomości niezbędnej dla realizacji inwestycji. To można zrobić w trybie tzw. spec ustawy, gdzie właściwy tytuł prawny uzyskuje się przy uzyskaniu pozwolenia na budowę.

Radny J. Kulej – odpowiedział, że można skorzystać ze spec ustawy, jeżeli jest ważny projekt, a z tego, co pamięta projekt nie jest ważny, a dobrze byłoby uregulować tą sprawę.

Kierownik GPN A. Jagielska – uważa, że tylko w takim trybie uzyskamy 100% praw do terenu niezbędnego. Należy zważyć na to, że trzeba będzie przebudować całe skrzyżowanie ul. Hallera, ul. Sienkiewicza i projektowanej drogi. Na dzień dzisiejszy w to skrzyżowanie wchodzi 4 drogi a dojdzie jeszcze jedna. Jest tam jeszcze jedna nieruchomość, która będzie objęta tą inwestycją, a tam w żaden inny sposób nie uzyskamy tytułu prawnego do tego terenu, chyba że pokusimy się o wywłaszczenie. Jest to jednak proces bardzo skomplikowany i długotrwały. Jeżeli inwestycja nie zostanie zrealizowana w jakimś czasie, to właścicielka wystąpi o zwrot nieruchomości. Stąd taka propozycja, żeby realizować inwestycję w trybie spec ustawy.

Radny J. Kulej – uzupełnił, że chodzi o działkę, na którą jest zgoda, nie mówimy o wszystkich działkach.

Kierownik GPN A. Jagielska – odpowiedziała, że od ul. Zakrzewskiej do rzeki mamy tytuł prawny do nieruchomości, tam gdzie płynie rzeka, to wiadomo pozwolenie wodno-prawne i stosowne zezwolenia, za rzeką jest część nieruchomości, do której musimy uzyskać tytuł prawny i przy skrzyżowaniu zostaje część nieruchomości, którą musielibyśmy wykupić, ale tam nawet na podział geodezyjny strona nie wyraziła zgody.

Radny A. Sękiewicz – w czerwcu jako radny i w sierpniu jako Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 4 zwracał się o ujęcie w planach remontu ul. Kolejowej tj. od ul. Wieluńskiej do Dworca wraz z chodnikiem. Padały wtedy takie argumenty, że jest to możliwe po przejęciu od PKP przez gminę tego terenu. Natomiast kilkanaście lat temu był tam już robiony chodnik i kanalizacja. Posiada informację, że wcześniej nie było specjalnych przeszkód, aby można było to zrobić. Poprosił o wyjaśnienie w tej sprawie.

Kierownik GPN A. Jagielska – ul. Kolejowa została zaliczona do kategorii dróg gminnych pomimo faktu, że teren ten został oddany w użytkowanie wieczyste przez

Wojewodę na rzecz PKP. Gmina od kilkunastu lat stara się pozyskać ten teren. Występowano do Wojewody o stwierdzenie nieważności decyzji uwłaszczającej PKP. Wojewoda odmówił nam uwzględnienia tego wniosku. Wniesiono odwołanie do Ministra, ale również ten temat nie został pozytywnie dla gminy rozpatrzony. Zaproponowano gminie, aby z PKP negocjowała. Początkowo PKP stwierdziło, że owszem wyrazi zgodę na rozwiązanie umowy użytkowania wieczystego w zakresie pasa drogowego, ale oczekuje z tego tytułu jakiegoś wynagrodzenia. Ostatnie pisma sprzed ok. roku, ponadto odbyło się spotkanie w Katowicach, gdzie przychyłano się, że owszem sprawa jest do załatwienia, ale ponieważ PKP nie może wyrazić zgody w trybie konkretnego przepisu ustawy musi uzyskać zgodę spółek i do dnia dzisiejszego wiążącej odpowiedzi nie otrzymano.